

Solidarność społeczna wobec grup najbardziej wykluczonych społecznie w procesie rewitalizacji

Social solidarity towards the most socially excluded groups in the process of revitalization

W artykule poruszono kwestię ważnego zagadnienia solidarności społecznej w odniesieniu do ustawy o rewitalizacji. Po wprowadzeniu dotyczącym zasady solidarności społecznej starano się wskazać te obszary regulacji, w których można odnaleźć tę ideę. Wykazano, iż solidarność społeczną można wywieść z postanowień ustawy, w szczególności z procesu ustalania obszaru rewitalizacji jak i regulacji antygentryfikacyjnej.

The article investigates the idea of solidarity in the context of Ustawa o Rewitalizacji. After the brief introduction concerning the principle of solidarity, the paper focuses on those areas of the regulation in which solidarity, as an idea, can in fact be found. It has been shown that solidarity is inferred in the analyzed document, in particular: in the process of the establishment of the area of revitalization, and in the anti-gentrification regulations.

Słowa kluczowe: rewitalizacja, solidarność społeczna, antygentryfikacja

Keywords: revitalization, idea of solidarity, anti-gentrification

■ Adiunkt w Katedrze Prawa Administracyjnego i Samorządu Terytorialnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

WSTĘP

Jest kwestią bezdyskusyjną, że rewitalizacja wiąże się z przekształceniem przestrzeni, ale można rozważać również jej wpływ na kwestie społeczne¹. Przyjmuję zatem perspektywę, w której rewitalizacja jest swoistym narzędziem oddziaływania społecznego związanym z solidarnością społeczną. Chodzi zatem o spojrzenie na rewitalizację przez pryzmat fundamentów aksjologicznych tej instytucji. Wartości – jak przenikliwie stwierdza Iwona Niżnik-Dobosz – są nie tylko funkcją stanowienia, wykonywania czy stosowania prawa przez władze publiczne, ale stanowią również funkcję aktywności człowieka i obywatela².

W swoich rozważaniach będę posługiwał się znaczeniem pojęcia rewitalizacja, nadanym przez ustawodawcę w ustawie z 9 października 2015 r. o rewitalizacji³, a więc będę rozumiał to pojęcie jako: „proces wyprowadzania ze stanu kryzysowego obszarów zdegradowanych, prowadzony w sposób kompleksowy, poprzez zintegrowane działania na rzecz lokalnej społeczności, przestrzeni i gospodarki, skoncentrowane terytorialnie, prowadzone przez interesariuszy rewitalizacji na podstawie gminnego programu rewitalizacji” (art. 2 ust. 1 ustawy o rewitalizacji).

Należy zgodzić się z poglądem, iż tak ukształtowana przez ustawodawcę definicja jest tylko jedną z możliwych poznawczo, zaś to, że w ogóle pojęcie to doczekało się definicji legalnej wynika z konieczności ustabilizowania rozumienia danego pojęcia w świetle różnorodności podejść do

rewitalizacji, akcentowania różnych jej aspektów, a także braku długotrwałego zakotwiczenia tego terminu w prawodawstwie polskim⁴. Rewitalizacja jest zatem procesem, w wyniku którego powinien powstać obszar zrewitalizowany, inny jakościowo jeżeli chodzi o przestrzeń, gospodarkę. Rewitalizacja powinna wpływać również pozytywnie na społeczność lokalną w ten sposób. Zwraca uwagę akcentowana w literaturze przedmiotu kompleksowość rewitalizacji, a także holistyczność skutków tego procesu. To ważne, że ustawodawca postanowił odejść od czysto urbanistycznego charakteru rewitalizacji, to jest wyłącznie wpływu na daną przestrzeń. Konsekwencje jednak takiego ujęcia rewitalizacji wymagają o wiele większych nakładów pracy niż w przypadku zwykłej zmiany infrastrukturalnej. Chodzi bowiem o konieczność uwzględniania czynników trudno mierzalnych związanych z „tkanką społeczną”, a więc zależnościami, oddziaływaniami, efektywnością wpływu itp. W tym kontekście należy stwierdzić, że poprawnie umiejscowiono rewitalizację na poziomie gminnym, choć ustawodawca może w większym stopniu powinien wyeksponować rolę jednostek pomocniczych w tym procesie.

Skoro rewitalizacja odniesiona jest do obszarów zdegradowanych można przyjąć, że w warstwie społecznej objęte nią będą również te grupy ludności, które określić można mianem najbardziej wykluczonych społecznie, co niebezpiecznie zakłada pewną hierarchię tej zróżnicowanej grupy osób. W naukach społecznych samo pojęcie

¹ I. Sagan, P. Orłowski, J. H. Szlachetko [w:] J. H. Szlachetko, K. Borówka (red.), *Ustawa o rewitalizacji. Komentarz*, Gdańsk 2017, s. 33-34.

² I. Niżnik-Dobosz, *Prawo administracyjne jako mechanizm realizacji wartości* [w:] J. Zimmermann (red.), *Aksjologia prawa administracyjnego*, t. I, Warszawa 2017, s. 124.

³ T.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1023 ze zm.; dalej jako ustawa o rewitalizacji lub u.r.

grup wykluczonych społecznie jest dość rozległe podmiotowo, gdyż zjawisko wykluczenia społecznego może dotknąć np. osoby starsze, osoby z niepełnosprawnościami, osoby chore psychicznie, narkomanów, osoby bezdomne, dzieci z rodzin alkoholowych, tzw. eurosieroty, itd.⁵ Samo zaś wykluczenie społeczne może być postrzegane jako stan kumulujący pewną wiązkę problemów. Im więcej tych problemów tym stopień wykluczenia społecznego większy i zarazem tym większe oddalenie od centrów decyzyjnych i znaczeniowych⁶. Dziś bowiem wykluczenie społeczne w nowoczesnym, sieciowym społeczeństwie może być rozumiane jako znaczące odseparowanie od możliwości realnego wpływu na życie swoje i innych, co wyraża się np. w niemożności uczestnictwa w przeciętnej konsumpcji towarów i usług (w przypadku ubóstwa) czy braku zapewnienia odpowiednio zabezpieczonego mieszkania i otoczenia (w przypadku osób bezdomnych czy z niepełnosprawnościami). Jednocześnie wiemy, że sytuacja niektórych grup społecznych niejako charakteryzuje się kumulacją problemów (jak w przypadku osób długotrwale bezdomnych), co już dawno pozwoliło charakteryzować je w naukach społecznych jako pozostające na skraju marginesu społecznego⁷.

Z drugiej strony grupa ta jest nie tylko niejednorodna, ale także płynne są jej granice. Wydaje się, iż takie wiązki problemów kumulują się również w sytuacji niektórych osób starszych, co jest bez wątpienia ogromnym wyzwaniem dla państwa. To nie tylko problemy zdrowotne i bie-

da materialna części tej grupy społeczeństwa, ale jak wskazuje m.in. A. Szpor w swoich badaniach⁸, to również szerszy problem ubóstwa energetycznego, które Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny proponuje zdefiniować jako sytuację, w której występuje problem lub niemożność utrzymania odpowiedniej temperatury gospodarstwa domowego bądź korzystania z innych niezbędnych usług energetycznych po rozsądnych cenach⁹. Oznacza to zatem, iż rewitalizacja może odpowiadać na podstawowe potrzeby osób starszych związane z takim przekształceniem przestrzeni życiowej tych osób, które w rezultacie zminimalizuje lub całkowicie wyeliminuje niektóre problemy, a zatem pomniejszy zmniejszy dystans wykluczenia społecznego. Jednocześnie jest to przykład na zmniejszenie wykluczenia w płaszczyźnie mezo-społecznej (gminnej) środkami makrosocjalnego oddziaływania prawnego (ustawa normująca ramy procesu) przy angażowaniu poziomu mikrosocjalnego (rodzina, sąsiedzi) w tym niewykluczone, że i zaangażowania własnego.

RATIO LEGIS USTAWY O REWITALIZACJI

Próbując odszukać wartości, cele i idee tkwiące u podstaw danej regulacji prawnej, niezbędna jest wiedza o powodach jej uchwalenia, wyrażana albo bezpośrednio w tekście aktu prawnego w postaci preambuły, albo też ujęta w formie materiałów z prac legislacyjnych, najczęściej w postaci uzasadnienia do projektu ustawy. Jako

⁴ T. Bąkowski, *Ustawa o rewitalizacji. Komentarz*, Warszawa 2017, s. 13 i n.

⁵ Taksacja za: M. Kalinowski, I. Niewiadomska, *Skazani na wykluczenie?*, Lublin 2010.

⁶ K. Ratajczak, *Wstęp [w:] Wykluczenie społeczne wczoraj i dziś, maszynopis*, Poznań 2012, s. 3-4.

⁷ J. Sztumski, *Ludzie...*, op. cit., s. 21; M. Dębski, P. Olech, *Socjodemograficzny portret...*, op. cit., s. 4

⁸ A. Szpor, M. Lis, *Ograniczenie ubóstwa energetycznego w Polsce*, Warszawa 2016, *passim*.

⁹ Opinia Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego w sprawie ubóstwa energetycznego w kontekście liberalizacji i kryzysu gospodarczego (opinia rozpoznawcza) 2011/C 44/09.

że ustawa o rewitalizacji nie zawiera preambuły odnieśmy się do uzasadnienia tego aktu prawnego. Nie chodzi przy tym o podstawę konkretnych rozwiązań prawnych, te przecież ulegają zmianie w czasie obowiązywania aktu prawnego, ale o samą ideę rewitalizacji.

Z uzasadnienia projektu ustawy o rewitalizacji¹⁰ wynika, że potrzeba uchwalenia tego aktu brała się z konieczności „przywracania świetności zdegradowanym obszarom” a tym samym traktowania rewitalizacji jako „czynnika warunkującego rozwój i poprawę warunków życia mieszkańców i innych użytkowników tych terenów”. W uzasadnieniu dostrzeżono także potrzebę kompleksowości i potrzebę łączenia działań infrastrukturalnych z działaniami „miękkimi” skierowanymi do społeczności lokalnych oraz przedsiębiorców. Wreszcie warto zacytować, iż rewitalizacja ma prowadzić do „trwałego wyprowadzenia obszarów kryzysowych i ich mieszkańców ze stanu degradacji i *wykluczenia*”. Rewitalizacja ma zatem przyczynić się w sposób trwały do poprawy życia również ludzi wykluczonych. Już samo to stwierdzenie – wyrażone wprost przez ustawodawcę – kieruje nas w stronę solidarności społecznej.

IDEA SOLIDARNOŚCI SPOŁECZNEJ

Podstawą zrozumienia solidarności społecznej jest dostrzeżenie zależności człowieka od człowieka¹¹. Niech to będzie punkt wyjścia naszej dalszej refleksji.

Chcąc przedstawić bardzo zwięzłe spectrum znaczeń solidarności w oparciu o podstawowe

założenie to – idąc za K. Gide – możemy stwierdzić, że: 1) należy postrzegać pewne obszary, zdarzenia jako wyodrębnione jednostki, organizmy, jako całość w odniesieniu do innych całości – stąd mówimy o solidarności następujących po sobie pokoleń, solidarności międzygeneracyjnej, solidarności wreszcie w ramach społeczności lokalnych, a także czego prawnym rozwinięciem niech będzie konstytucyjna zasada zrównoważonego rozwoju nakazująca taką dbałość o środowisko życia człowieka, aby mogły korzystać z niego również inne pokolenia; 2) z solidarności wynika jakiś rodzaj odpowiedzialności; 3) mówi się także o solidarności ekonomicznej, gdzie występuje pozorna sprzeczność interesów, lecz głębsza refleksja pozwala dostrzec wspólny mianownik pomiędzy uczestnikami relacji opartej na charakteryzowanej relacji; 4) solidarność w znaczeniu socjologicznym zakłada realizację takich pojęć jak łączność, stowarzyszenie, wspólność; odrzuca natomiast partykularyzm, indywidualizm; 5) przekładając to na język moralności uznaje się, że z solidarnością związane są „miłość, wzajemna pomoc, braterstwo”, 6) nawet w znaczeniu ponadnarodowym można chyba mówić o solidarności społecznej w kontekście „rodziny ogólnoludzkiej”, gdzie na dalszy plan schodzą pochodzenie etniczne, kolor skóry, religia itp. czynniki różnicujące ludzi¹².

Pojęcie solidarności jest głęboko zakorzenione w godności człowieka. Kościół Katolicki wielokrotnie zwracał uwagę na konieczność uwzględnienia solidarności w relacjach międzyludzkich jak i międzynarodowych – konieczność uwzględnienia owego „odniesienia uniwersalnego”¹³.

¹⁰ Druk nr 3594.

¹¹ K. Gide, *Solidaryzm*, Lwów 1908, s. 29-30.

¹² *Ibidem*.

¹³ Paweł VI, *Populorum Progressio*, Watykan 1967.

Przykładowo św. Jan Paweł II w encyklice *Sollicitudo Rei Socialis* stwierdza: „Praktykowanie solidarności wewnątrz każdego społeczeństwa posiada wartość wtedy, gdy jego członkowie uznają się wzajemnie za osoby. Ci, którzy posiadają większe znaczenie dysponując większymi zasobami dóbr i usług, winni poczuwać się do odpowiedzialności za słabszych i być gotowi do dzielenia z nimi tego, co posiadają. Słabsi ze swej strony, postępując w tym samym duchu solidarności, nie powinni przyjmować postawy czysto biernej lub niszczącej tkankę społeczną, ale dopominając się o swoje słuszne prawa, winni również dawać swój należny wkład w dobro wspólne. Grupy pośrednie zaś nie powinny egoistycznie popierać własnych interesów, ale szanować interesy innych”¹⁴.

Trzeba dodać, iż współcześnie w pracach poświęconych solidarności opisując jej znaczenie akcentuje się jakiś rodzaj ofiary, wyrzeczenia na rzecz określonego celu, przy czym dość różnie postrzega się przyczyny, motywacje a także granice i zagrożenia z niej płynące¹⁵. Jedną z możliwych, współczesnych definicji solidarności społecznej stanowi, że jest to „poczucie wspólnoty i wzajemnej odpowiedzialności, które wynika ze wspólnoty interesów i przekłada się na zachowanie służące wspólnocie, ewentualnie nawet przeciwko własnej krótkofalowej korzyści”¹⁶. Skutkiem solidarności ma być zatem włączenie, partycypacja, polepszenie warunków jednej ze stron relacji. Są to pojęcia, które mogą być bliskie rewitalizacji, choć ustawodawca wydaje się w budowywać pewne – nieznaczące – mechanizmy prowadzące do uwzględniania tej zasady.

Wracając zatem do punktu wyjścia: zakładając relacyjność, zależność człowieka od człowieka, jak i pewne zmienne będące immanentną częścią danej relacji, solidarność społeczna jest jedną z możliwych treści relacji. Zaakcentujmy jednak wyraźnie: konieczną i pożądaną treścią. Wydaje się, że treść ta może być również „stymulowana” prawnie. Przyjrzyjmy się zatem bliżej i spróbujmy odpowiedzieć na pytanie czy w ustawie o rewitalizacji znajdziemy owe swoiste „stymulanty” solidarności społecznej?

SOLIDARNOŚĆ SPOŁECZNA W USTAWIE O REWITALIZACJI

Poza wskazaną już definicją rewitalizacji, podstawy do istnienia solidarności społecznej można odnaleźć po pierwsze w sferze zadaniowej. Ustawodawca stwierdził bowiem, że przygotowanie, koordynowanie i tworzenie warunków do prowadzenia rewitalizacji, a także jej prowadzenie w zakresie właściwości gminy, stanowią jej zadania własne (art. 3 ust. 1 u.r.). Pomijając kwestie względnej otwartości źródeł finansowania rewitalizacji, ten publicznoprawny obowiązek (zespół wskazanych w przepisie działań) obciąża władze gminne, ale przecież dotyczy finansowo wspólnotę lokalną jako taką, gdzie poziom realizacji zadań administracyjnych uzależniony jest od poziomu finansów gminnych. Innymi słowy pula środków na realizację zadań jest ograniczona, zaś rozdział środków na zaspokojenie potrzeb ludności w większości przypadków musi wiązać się z planowaniem i dysponowaniem ograniczonym zasobem finansowym. W planowaniu tym należy kierować się między

¹⁴ Jan Paweł II, *Sollicitudo Rei Socialis*, Watykan 1987.

¹⁵ S. Golinowska, *O solidarności i solidaryzmie w polityce społecznej*, w: *Polityka społeczna. Kontynuacja i zmiana*, Warszawa 2012, s. 36-37.

¹⁶ T. Gombert, *Podstawy demokracji socjalnej*, Warszawa 2012, s. 39.

innymi naczelnym celem administracji samorządowej jakim jest realizacja interesu samorządowego, ale również zasadą zrównoważonej konsumpcji¹⁷. W przypadku rozstrzygnięć o rewitalizacji konieczne jest również uwzględnienie zasady solidarności społecznej z tymi mieszkańcami gminy, którzy funkcjonują na obszarze zdegradowanym, nawet kosztem zmniejszenia środków na realizację innych zadań, aż do niepodjęcia niektórych z nich (zadania własne nieobowiązkowe). Przy podejmowaniu tego zadania nieważne jest przy tym, że działalność ta nie będzie służyła wszystkim mieszkańcom jednostki samorządu terytorialnego¹⁸.

Inna sprawa to kwestia samego obszaru rewitalizacji. Ustawodawca wyraźnie wskazał, że rewitalizacja musi odbywać się przy włączaniu w ten proces – na różnych etapach – szerokiego grona podmiotów, w tym, co ważne, również samych mieszkańców obszarów rewitalizowanych (por. art. 2 u.o. r.). Jak stwierdza dobitnie D. Muszyńska-Jeleszyńska „wymiar społeczny procesów rewitalizacji opiera się na założeniu, że społeczeństwo jest jednocześnie podmiotem i uczestnikiem procesu rewitalizacji”¹⁹. Oznacza to zatem pewną relacyjność, która może, ale nie musi być wypełniona solidarnością społeczną w procesie poprzedzającym rewitalizację, czyli np. w procesie konsultacji granic obszaru rewitalizowanego. Ustawowo bowiem wyznaczenie obszaru rewitalizacji wiąże się z wyznaczeniem obszaru zdegradowanego, a więc takiego obszaru gminy, który znajduje się w stanie kryzysowym z powo-

du koncentracji negatywnych zjawisk społecznych, w szczególności (a więc jest wyliczenie przykładowe) bezrobocia, ubóstwa, przestępczości, niskiego poziomu edukacji lub kapitału społecznego, a także niewystarczającego poziomu uczestnictwa w życiu publicznym i kulturalnym, w którym jednak zjawiska te nie występują w takiej skali jak w przypadku obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji zawiera wskazanie granic tych obszarów (art. 11 ust. 1 u.r.), zaś wójt, burmistrz albo prezydent miasta musi posługiwać się obiektywnymi diagnozami (co wynika z art. 4 u.r.). Jednak do projektu wniosku o wyznaczenie obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji wprowadza się także zmiany wynikające z przeprowadzonych konsultacji (art. 11 ust. 4 u.r.). Konsultacje dają zatem pole do stosowania zasady solidarności społecznej zarówno władzom gminnym jak i samym mieszkańcom.

Rewitalizacja odbywa się wyłącznie na części obszaru gminy, który jest obszarem zdegradowanym, i na którym występuje szczególna koncentracja negatywnych zjawisk, na obszarze stanowiącym nie więcej niż 20% powierzchni gminy oraz zamieszkałym nie przez więcej niż 30% liczby mieszkańców gminy (art. 10 ust. 2 u.r.). Biorąc pod uwagę rodzaj obszaru gminy na jakim przeprowadza się rewitalizację, ustawodawca przez określone kształtowanie norm prawnych, wydaje się jednak dążyć do uwzględnienia tej zasady, choćby nakazując prowadzić

¹⁷ I. Lipowicz, *Aksjologiczne uzasadnienie prawnej regulacji rewitalizacji* (referat wygłoszony podczas Metropolitalnego Kongresu Rewitalizacji. *Od założeń polityki do społecznej zmiany. Rewitalizacja w działaniu*, Gdańsk 5-6 października 2017 roku).

¹⁸ Por. W. Gonet, *Realizacja zadań publicznych przez gminy* [w:] *Finansowanie zadań publicznych służących zaspokajaniu potrzeb wspólnot samorządowych*, Warszawa 2016, s. 39 i n.

¹⁹ D. Muszyńska-Jeleszyńska, *Znaczenie konsultacji społecznych w procesach rewitalizacji obszarów miejskich*, *Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny* 2015, nr 1, s. 259.

„odnowę” w sposób zapobiegający wykluczeniu mieszkańców obszaru rewitalizacji z możliwości korzystania z pozytywnych efektów tego procesu (art. 3 pkt 2 u.r.). *A contrario* rewitalizacja nie powinna prowadzić do gentryfikacji a więc do sytuacji, opisywanej w literaturze jako „przywrócenie do życia” obszarów śródmiejskich poprzez działania czyniące z tych obszarów centra kulturalno-rozrywkowo-handlowe, gdzie powstaje przestrzeń do przenikania się biznesu, kultury, rozrywki i handlu. Gdzie *nowi mieszkańcy* klasy średniej mają czuć się komfortowo²⁰. Działania nieuwzględniające dotychczasowych mieszkańców prowadzić mogą do zjawiska gentryfikacji, słusznie ocenianego dość krytycznie w literaturze. Ze zjawiskiem tym wiąże się wykluczenie społeczne²¹. Z rewitalizacją nie powinien wiązać się paradoks podwójnego wykluczenia. Celem rewitalizacji jest bowiem nie tylko zmiana tkanki architektonicznej, ale przede wszystkim rozwiązywanie problemów dotychczasowych mieszkańców obszarów rewitalizowanych, przez zmniejszenie wykluczenia społecznego, a nie jego powiększanie. Pożądane jest także, aby skutkiem „odgórnej” rewitalizacji był proces oddolnego oddziaływania po zakończeniu danego procesu, aby rewitalizacja „rezonowała” pozytywnie przez długi czas np. poprzez zwiększenie ilości włączających stosunków społecznych na danym obszarze.

Biorąc pod uwagę grupy najbardziej wykluczone społecznie, do których w literaturze zalicza się osoby bezdomne, symptomatyczny jest przepis art. 27 u.r., zgodnie z którym na obsza-

rze strefy rewitalizacji można budować lub przebudowywać budynki służące rozwojowi społecznego budownictwa czynszowego. Przepis ten został słusznie zaliczony przez doktrynę²² jako realizacja normy programowej art. 75 Konstytucji, zgodnie z którą „Władze publiczne prowadzą politykę sprzyjającą zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych obywateli, w szczególności przeciwdziałają bezdomności, wspierają rozwój budownictwa socjalnego oraz popierają działania obywateli zmierzające do uzyskania własnego mieszkania”. W praktyce oznacza to ustawowy mechanizm takiego ukształtowania rewitalizacji, aby uwzględniała ona konstytucyjny cel przeciwdziałania bezdomności. Nie chodzi jednak o to, aby ludzi wyrzucić z ich dotychczasowego środowiska za pomocą przedsięwzięć rewitalizacyjnych, ale aby uwzględniając aspekt społecznie odpowiedzialnej rewitalizacji u źródła której stoi zasada solidarności społecznej dać im możliwość korzystania z pozytywnych efektów tego procesu do czego zobowiązuje sam ustawodawca. Solidarność społeczna ma zatem przeciwdziałać m.in. gentryfikacji i w tym znaczeniu może być traktowana jako jedna z wartości tkwiących u podstaw całego procesu wespół z zasadami: współdziałania, inkluzji społecznej a także uniwersalnego projektowania²³, ale także stanowić jedną z podwalin wymienionych zasad.

ZAKOŃCZENIE

Na koniec przyjrzyjmy się jeszcze uniwersalnemu projektowaniu. Rewitalizacja związana jest

²⁰ K. Fornagiel, *Rewitalizacja miast a potrzeby społeczne*, Czasopismo Techniczne. Architektura 2012, z. 12, s. 186.

²¹ J. Juja, S. Piotrowski, *Wyzwania i przeszkody rewitalizacji miast*, Samorząd Terytorialny 2009, nr 11, s. 27.

²² T. Bąkowski, op. cit.

²³ Patrz: *Ustawa o rewitalizacji. Komentarz*, J. H. Szlachetko, K. Borówka (red.), Gdańsk 2017.

również z przekształceniem przestrzeni miejskiej w wymiarze architektonicznym. Dokonując działań rewitalizacyjnych (o ile to uzasadnione pracami) należy uwzględnić projektowanie uniwersalne (dla wszystkich). Jak stwierdzono w uchwale Rady Ministrów z dnia 24 grudnia 2013 roku w sprawie przyjęcia dokumentu Założenia Długofalowej Polityki Senioralnej w Polsce na lata 2014-2020²⁴: „Celem projektowania dla wszystkich jest takie zorganizowanie przestrzeni, aby stała się przyjazna i dostępna dla mieszkańców. Zasadą powinno być uwzględnianie potrzeb różnych grup osób: starszych, niepełnosprawnych, rodzin z dziećmi, kobiet i mężczyzn (age-friendly environment)”. Współcześnie w prawie polskim definicję uniwersalnego projektowania można odczytać z Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych²⁵. Zgodnie z tym aktem pojęcie to oznacza projektowanie produktów, środowiska, programów i usług w taki sposób, by były użyteczne dla wszystkich, w możliwie największym stopniu, bez potrzeby adaptacji lub specjalistycznego projektowania. Uniwersalne projektowanie nie wyklucza pomocy technicznych dla szczególnych grup osób niepełno-

sprawnych, jeżeli jest to potrzebne (art. 2 Konwencji). Chodzi zatem o włączanie poprzez przestrzeń i w ten sposób wyrównywanie szans a także stanowienie przestrzeni do integracji społecznej i budowy społeczeństwa obywatelskiego²⁶. Przez swój włączający charakter uniwersalne projektowanie opiera się w pewnej części na solidarności społecznej, także w wymiarze międzygeneracyjnym.

Przy dość wąskim rozumieniu projektowania uniwersalnego²⁷ jakim posługuje się art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku – Prawo budowlane²⁸ należałoby możliwie szeroko unormować je w ustawie o rewitalizacji – tak jednak się nie stało. Wypada zatem mieć nadzieję, że idea uniwersalnego projektowania wraz z zasadą solidarności społecznej będą podstawą do działań ograniczających wykluczenie społeczne w procesie rewitalizacji.

Konkludując: ustawodawca wkomponował w ustawową regulację rewitalizacji nieznaczne mechanizmy pozwalające na jej ujawnienie w procesie stosowania prawa.

LITERATURA

Bąkowski T., *Ustawa o rewitalizacji. Komentarz*, Warszawa 2017

Błaszczak A. (red.), *Realizacja przez Polskę zobowiązań wynikających z Konwencji o Prawach Osób Niepełnosprawnych. Sprawozdanie Rzecznika Praw Obywatelskich 2012-2014*, Warszawa 2015

Fornagiel K., *Rewitalizacja miast a potrzeby społeczne, Czasopismo Techniczne*. Architektura 2012, z. 12

Gide K., *Solidaryzm*, Lwów 1908

Golinowska S., *O solidarności i solidaryzmie w polityce społecznej*, w: *Polityka społeczna. Kontynuacja i zmiana*, Warszawa 2012

²⁴ M.P. z 2014 r., poz. 118 i wskazana tam literatura.

²⁵ Dz. U. z 2012 r., poz. 1169.

²⁶ M. Wysocki, *Projektowanie uniwersalne – równość praw poprzez dostępność*, w: *Najważniejsze wyzwania po ratyfikacji przez Polskę Konwencji ONZ o Prawach Osób Niepełnosprawnych*, A. Błaszczak (red.), Warszawa 2013, s. 27.

²⁷ *Ibidem*, s. 31. Patrz też: *Realizacja przez Polskę zobowiązań wynikających z Konwencji o Prawach Osób Niepełnosprawnych. Sprawozdanie Rzecznika Praw Obywatelskich 2012-2014*, A. Błaszczak (red.), Warszawa 2015, s. 28.

²⁸ T.j. Dz. U. z 2017 r., poz. 1332 ze zm.

- Gombert T., *Podstawy demokracji socjalnej*, Warszawa 2012
- Gonet W., *Realizacja zadań publicznych przez gminy [w:] Finansowanie zadań publicznych służących zaspokajaniu potrzeb wspólnot samorządowych*, Warszawa 2016
- Jan Paweł II, *Sollicitudo Rei Socialis*, Watykan 1987
- Juja J., Piotrowski S., *Wyzwania i przeszkody rewitalizacji miast*, Samorząd Terytorialny 2009, nr 11
- Kalinowski M., I. Niewiadomska, *Skazani na wykluczenie?*, Lublin 2010
- Lipowicz I., *Aksjologiczne uzasadnienie prawnej regulacji rewitalizacji* (referat podczas Metropolitalnego Kongresu Rewitalizacji. Od założeń polityki do społecznej zmiany. Rewitalizacja w działaniu, Gdańsk 5-6 października 2017 roku).
- Muszyńska-Jeleszyńska D., *Znaczenie konsultacji społecznych w procesach rewitalizacji obszarów miejskich*, Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny 2015, nr 1
- Niznik-Dobosz I., *Prawo administracyjne jako mechanizm realizacji wartości [w:] J. Zimmermann (red.), Aksjologia prawa administracyjnego*, t. I, Warszawa 2017
- Paweł VI, *Populorum Progressio*, Watykan 1967
- Ratajczak K., *Wstęp [w:] Wykluczenie społeczne wczoraj i dziś*, maszynopis, Poznań 2012
- Sagan I, P. Orłowski, J. H. Szlachetko [w:] J. H. Szlachetko, K. Borówka, *Ustawa o rewitalizacji. Komentarz*, Gdańsk 2017
- Szpor A., M. Lis, *Ograniczenie ubóstwa energetycznego w Polsce*, Warszawa 2016, passim.
- Wysocki M., *Projektowanie uniwersalne – równość praw poprzez dostępność [w:] A. Błaszczak (red.), Najważniejsze wyzwania po ratyfikacji przez Polskę Konwencji ONZ o Prawach Osób Niepełnosprawnych*, Warszawa 2013